

Sygn. akt I C 169/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2015 roku

**Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący:** SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: staż. Magdalena Kierniakiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 marca 2015 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. C. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda Z. C. (1) kwotę 42.000 ( czterdzieści dwa tysiące ) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2014 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.107 ( dwa tysiące sto siedem ) złotych tytułem części opłaty sądowej, od której powód był zwolniony oraz kwotę 162 ( sto sześćdziesiąt dwa ) złote tytułem części wydatków;
5. nakazuje ściągnąć od powoda Z. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu z zasądanego roszczenia kwotę 2.793 ( dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt trzy ) złote tytułem części opłaty od pozwu oraz kwotę 213,87 ( dwieście trzynaście 87/100 ) złotych tytułem części wydatków.

Sygn. akt I C 169/14

## UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym do tutejszego Sądu w dniu 26 maja 2014 roku (data złożenia pisma w urzędzie pocztowym) powód Z. C. (1) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W.: kwoty 98.000 zł tytułem zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią żony wraz

z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 593,37 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za zwłokę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2014 roku do dnia zapłaty. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 25 listopada 2014 roku powód zmienił żądanie dotyczące kwoty zadośćuczynienia i wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 92.000 zł, w pozostałym zakresie cofając powództwo ze zrzeczeniem się roszczenia. Powód zobowiązał się jednocześnie przedłożyć wyliczenie wysokości odsetek od zmodyfikowanej części powództwa.

Na rozprawie w dniu 17 marca 2015 roku powód ostatecznie sprecyzował swoje żądanie w ten sposób, że wniósł o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 92.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 maja 2014 roku do dnia zapłaty oraz cofnął powództwo w zakresie zasądzenia skapitalizowanych odsetek wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz

o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Towarzystwo (...) w stosunku do wypłaconej już powodowi kwoty 15.000 zł i podstawy prawnej jej przyznania (art. 446 § 3 k.c. według ówczesnego brzmienia przepisu nieprzewidującego obecnego § 4) podniosło zarzut spełnienia świadczenia. Ponadto pozwany wskazał, że kwota 15.000 zł w 2000 roku stanowiła przysporzenie majątkowe o wiele większej wartości aniżeli obecnie. Pozwany dodał, że żądanie powoda jest rażąco wygórowane i nieudowodnione.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 czerwca 2000 roku w S., gmina W., kierujący samochodem marki (...) o nr. rej. (...) w sposób umyślny naruszył zasady bezpieczeństwa obowiązujące w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował bezpiecznego odstępu od wymijanego uczestnika ruchu, jadącej w tym samym kierunku przy prawej krawędzi jezdni rowerzystki Z. C. (2), którą najechał, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała i w rezultacie tego samego dnia zmarła w Szpitalu w S.. Sprawca wypadku został skazany za wymieniony czyn prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 17 stycznia 2001 roku w sprawie II K 561/00 (bezsporne).

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A., którego następcą prawnym jest pozwany zakład ubezpieczeń (bezsporne).

W chwili śmierci Z. C. (2) miała 53 lata. Tworzyła ze swoim mężem zgodne małżeństwo przez 33 lata. Mieli troje dzieci: syna i dwie córki, które w dniu wypadku miały już założone własne rodziny i nie mieszkały z rodzicami. Dzieci małżonków C. często odwiedzały rodziców. Z. C. (1) i Z. C. (2) byli rolnikami - posiadali gospodarstwo rolne o powierzchni 10 ha, które było ich źródłem utrzymania. Powód razem z żoną jeździli sprzedawać płody rolne. Z. C. (1) nie planował rozwodu z Z. C. (2).

Powód bardzo przeżył śmierć żony. Nie był w stanie zorganizować pogrzebu. Życie powoda bezpośrednio po śmierci żony uległo zmianie na gorsze. Nie chciał nic uprawiać na roli. Nie chciało mu się gotować obiadu, chodził do baru, żeby coś zjeść. Dopiero wówczas pojawił się u niego problem z nadużywaniem alkoholu, co trwało trzy lata. Chodził na niedzielne obiady do córki, jednakże później udawał się do baru. Córki przyjeżdżały do ojca, aby mu przygotować posiłek, posprzątać lub dotrzymać mu towarzystwa. Córka M. K., będąca z zawodu pielęgniarką, przekazywała powodowi środki uspokajające. Powód nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry. 8 marca 2004 roku Z. C. (1) ożenił się z teściową jednej z córek. Mieszkają wspólnie z A. W. – córką powoda.

Powód do dziś pamięta o swojej pierwszej żonie – bardzo często jeździ na cmentarz. Z. C. (1) odczuwa uraz i żal po śmierci żony.

(dowód: zeznania świadka S. J. – protokół rozprawy z dnia 16 września 2014 roku – k. 103v. – 104; zeznania świadka A. W. – protokół rozprawy

z dnia 25 listopada 2014 roku – 00:04:35 – 00:18:29 w zw. z k. 109v.; zeznania świadka M. K. – protokół rozprawy z dnia 25 listopada 2014 roku - 00:19:53 – 00:31:17 w zw. z k. 110; zeznania powoda – protokół rozprawy z dnia 17 marca 2015 roku - 00:05:47 – 00:15:08 w zw. z k. 139v.).

Z. C. (1) po około 3 latach osiągnął ostatni – 5. etap żałoby po stracie osoby bliskiej zwany fazą odnowy, charakteryzujący się zajęciem się swoimi potrzebami, aktywnym kontaktem ze światem. Ponowny związek małżeński pomógł powodowi powrócić do prawidłowego funkcjonowania w życiu codziennym - aktualnie nie stwierdzono

żadnych symptomów zaburzeń w jego funkcjonowaniu psychicznym - powód obecnie funkcjonuje adekwatnie do swojego wieku.

(dowód: opinia psychologiczna biegłej M. B. – k. 114 – 119)

W piśmie z dnia 30 października 2013 r. powód zgłosił pozwanemu roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w związku z krzywdą, jakiej doznał wskutek śmierci Z. C. (2) w wysokości 150.000 zł.

(dowód: kserokopia pisma powoda - k. 52)

Ostateczną decyzją z dnia 8 maja 2014 roku pozwany wypłacił powodowi kwotę 8.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 §1 k.c.

(dowód: kserokopia pisma pozwanego – k. 67)

Ustalając stan faktyczny w sprawie, Sąd oparł się na zeznaniach powoda, wymienionych świadków, opinii biegłej psycholog oraz załączonych do akt sprawy dokumentów, którym w pełni dał wiarę. Wiarygodność ani moc dowodowa przytoczonych dowodów nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a przy tym tworzą one spójną całość i nie budzą wątpliwości z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie sporna była podstawa prawna odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego zakładu ubezpieczeń, co wynika ze stanowiska pozwanego, który w odpowiedzi na pozew stwierdził, że obowiązujące w czasie śmierci Z. C. (2) regulacje nie przewidywały możliwości dochodzenia zadośćuczynienia po stracie najbliższej osoby (k. 81v.).

W związku z powyższym, na wstępie należy podkreślić, że w niniejszej sprawie szkoda powstała w związku z ruchem mechanicznego środka komunikacji, o którym mowa w art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Trzeba dodać, że zasady odpowiedzialności cywilnej użytkowników pojazdów mechanicznych regulują również przepisy ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.). Przepisy tej ustawy normują ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów jako ubezpieczenie obowiązkowe (art. 4 pkt. 1 ustawy). Jak wynika z art. 36 ust. 1 tej ustawy, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej określa natomiast art. 822 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zatem odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub zasadzie ryzyka. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 24 lutego 2006 r. (III CZP 91/05, LEX nr 180669), odpowiedzialność ubezpieczyciela sięga tak daleko (z ograniczeniami dotyczącymi zapłaty jako rodzaju świadczenia i sumy gwarancyjnej) jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego. Wynika z tego, że powód może dochodzić od pozwanego zakładu ubezpieczeń również zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jako szkodę niemajątkową.

Zdarzenie rodzące szkodę – tj. śmierć Z. C. (2) - zaistniała przed dniem 3 sierpnia 2008 r. W przedmiotowym stanie faktycznym nie znajduje zatem zastosowania norma art. 446 § 4 k.c., którą ustawodawca wprowadził do porządku prawnego w zakresie stanów faktycznych zaistniałych po tej dacie.

W orzecznictwie pojawił się jednak pogląd, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw ( Dz. U. Nr 116, poz. 731 ) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. ( por. wyrok S.N. z dnia 14 stycznia 2010r., IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15 ). W wyroku tym Sąd Najwyższy argumentował, że przepis art. 23 k.c. jest otwartym katalogiem dóbr osobistych jako dóbr człowieka pozostających pod ochroną prawa cywilnego. Oznacza to jednak, iż ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste w znaczeniu wartości niematerialnych związanych z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące na taką ochronę. Zdaniem Sądu Najwyższego, dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Zatem więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci, zapewnieniu im możliwości kształcenia. Stąd też prawo do życia rodzinnego podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Dlatego spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać im przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Podobnie Sąd Najwyższy przyjął w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie I CSK 314/11 ( Lex nr 1164718). Istotne jest w tym kontekście wyjaśnienie sensu wprowadzenia normy art. 446 § 4 k.c., skoro wcześniej należało zakładać dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia w takiej sytuacji w oparciu o normę art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy co do potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Wzmacnia to także wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Stąd też najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała S.N. z dnia 22 października 2010r., III CZP 76/10, Lex nr 604152). Tym samym wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok S.N. z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, Lex nr 848128). Obecnie więc istnieje możliwość dochodzenia przez najbliższych członków rodziny zmarłego roszczenia o zadośćuczynienie zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i 448 k.c., z tym jednak, że w oparciu o treść art. 446 k.c. istnieją ułatwienia dowodowe.

Wprowadzenie powyższej zmiany ustawowej w treści art. 446 k.c. wynikało także z potrzeby zwiększenia ochrony ofiar wypadków drogowych zawartej w postulatach Rzecznika Praw Obywatelskich wysuniętych do Ministra Sprawiedliwości w 2006 r. Podniesiono wówczas, że skoro istnieje możliwość zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c., tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej. Taka śmierć bowiem w istotny sposób narusza sferę odczuć psychicznych jednostki. Stąd przepis § 4 art. 446 k.c. dający możliwość ubiegania się o wypłatę stosownego zadośćuczynienia pod warunkiem wykazania szczególnych okoliczności dających podstawę do przyjęcia, że ubiegający się członek najbliższej rodziny zmarłego doznał w związku ze śmiercią poszkodowanego takiej szkody niemajątkowej w postaci bólu i cierpienia, której naprawienie poprzez zadośćuczynienie odpowiada względom słuszności. Założeniem tej zmiany legislacyjnej było zatem twierdzenie, że zadośćuczynienie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego, a nie każdej osobie bliskiej. Decydujące są zatem przy ocenie w tej mierze nie same więzy pokrewieństwa czy wspólnota gospodarstwa domowego, ale wynikające z okoliczności każdego konkretnego stanu faktycznego więzi osobiste, pewien stosunek bliskości pomiędzy zmarłym a ubiegającym się o to roszczenie, wynikający ze wzajemnych relacji rodzinnych. Stąd też trzeba na te relacje patrzeć poprzez pryzmat dramatyizmu doznań osoby bliskiej zmarłemu, poczucia jej osamotnienia i „odczuwanej pustki”, cierpienia moralnych i wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej. Ten kontekst oceny znajduje swoje podstawy, przy ujęciu tożsamości celu unormowania, w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej na gruncie przepisów prawa cywilnego sprzed 3 sierpnia 2008 r.

Stąd też w kolejnej uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 32/11 twierdził, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art.

448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (OSNC 2012/1/10).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w pełni podziela twierdzenia i wnioski wynikające z przedstawionych poglądów judykatury, co oznacza, że należy przyjąć odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń co do zasady zarówno za szkodę majątkową jak i niemajątkową powstałe wskutek śmierci Z. C. (2).

Wskutek tragicznej śmierci Z. C. (2) naruszone zostały dobra osobiste powoda w postaci więzi rodzinnej, w tym więzi małżeńskiej, mającej unikatowy, bezwarunkowy charakter. Wszelkie wspomnienia dotyczące żony i wspólnie spędzonych z nią chwil, a następnie tragicznego wydarzenia, skutkującego jej śmiercią powodują, że życie powoda nigdy nie będzie już takie jak przed datą 5 czerwca 2000 roku.

W konsekwencji należy odmówić racji pozwanemu w zakresie, w jakim twierdzi, że wypłacona powodowi kwota 15.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej zawiera w sobie także kompensatę doznanej krzywdy. W judykaturze i doktrynie ukształtowało się stanowisko, że chociaż należy przy zasądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego (a więc np. cierpienie po stracie osoby najbliższej, które wpływa na osłabienie aktywności życiowej poszkodowanego), to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej (por. uchwała SN (7) z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSN 1971, nr 7–8, poz. 120; A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 446, nb 17; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 446, nb 31–32; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.).

Odszkodowanie przyznane w procesie likwidacyjnym na podstawie art. 446 § 3 k.c. odnosi się do szkody o charakterze majątkowym, podczas gdy zadośćuczynienie kompensuje szkodę o charakterze niemajątkowym (krzywdę) i ma swoją odrębną podstawę normatywną – w przypadku zdarzeń sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. jest to art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., natomiast w zakresie późniejszych zdarzeń rodzących szkodę jest to art. 446 § 4 k.c.

Powoływanie się przez pozwanego na funkcjonującą ongiś w orzecznictwie wykładnię art. 446 § 3 k.c. polegającą na szerokiej interpretacji tego przepisu nie może odnieść zamierzonego skutku, ponieważ z decyzji o przyznaniu powodowi kwoty 15.000 zł (k. 49) nie wynika, ażeby ubezpieczyciel identyfikował się z tego rodzaju nurtem interpretacyjnym. Ponadto w ocenie Sądu w chwili orzekania należy mieć na uwadze przede wszystkim bieżące rozumienie wzmiankowanego przepisu, które odpowiada aktualnemu spojrzeniu na kompensację szkód majątkowych i niemajątkowych.

Przy ocenie, jaka suma jest w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012r. , I ACa 162/12 , Lex nr 1164092).

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną z jednej strony, ale z drugiej powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Stąd też mając na uwadze okoliczność wymiaru doznanej przez powoda krzywdy, a także kompensacyjny charakter zadośćuczynienia należało przyjąć, że kwota 42.000 zł będzie adekwatna z obu płaszczyzn tej oceny. Jako wygórowane należy ocenić żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 92.000 zł.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że śmierć żony z pewnością wywołała u powoda uczucie niepowetowanej straty, przynębienia i osamotnienia. Powód stracił osobę, z którą dzielił swoją codzienność, w tym przede wszystkim trudy pracy w gospodarstwie rolnym. Trzeba także zaznaczyć, że powoda łączyły dobre relacje z jego żoną, co niewątpliwie miało wpływ na rozmiar doznanego cierpienia. Nasilenie poczucia krzywdy musiało wynikać także z faktu, że Z. C. (2) zginęła w sposób gwałtowny w wyniku wypadku. Nagła śmierć bliskiej osoby jest bowiem szczególnie

bolesna i trudna do zaakceptowania. O intensywności przeżywanej przez powoda straty świadczy fakt, że stracił chęć do wykonywania pracy na roli oraz zaczął sięgać po alkohol.

Z drugiej strony nie można zapominać, że od dnia wypadku upłynęło już niemal 15 lat. Powód przeżył naturalny proces żałoby, po upływie którego jego cierpienia są z pewnością znacznie mniejsze, aniżeli w okresie bezpośrednio po tragicznym zdarzeniu. Z. C. (1) nie korzystał z pomocy psychologa ani lekarza psychiatry. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że powód powtórnie ożenił się, przez co poczucie osamotnienia po śmierci Z. C. (2) zostało w znacznym stopniu zredukowane.

Z tych wszystkich względów należało uznać, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia jest kwota 50.000 zł, co przy uwzględnieniu wypłaconego w postępowaniu likwidacyjnym zadośćuczynienia w wysokości 8.000 złotych, daje kwotę należną 42.000 złotych, a roszczenie dalej idące jako niezasadne podlegało oddaleniu.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od kwoty 42.000 zł od dnia 9 maja 2014 roku do dnia zapłaty. Powód wystosował w dniu 30 października 2013 roku pismo do pozwanego, w którym zażądał przyznania mu kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 14 ust. 1 wspomnianej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie. Pismo zawierające ostateczną decyzję ubezpieczyciela w tym przedmiocie datuje się na 8 maja 2014 r. Wobec tego zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia następującego po dniu, w którym pozwany zakład ubezpieczeń powinien wydać decyzję kończącą proces likwidacyjny.

Mając na uwadze fakt, że roszczenie powoda zostało częściowo uznane za niezasadne, Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.

Powstałymi w trakcie postępowania kosztami sądowymi Sąd postanowił obciążyć strony - proporcjonalnie do stopnia, w jakim przegrały postępowanie. Powód przegrał postępowanie w 57 %, natomiast pozwany – odpowiednio – w 43 %. Na koszty sądowe złożyła się opłata sądowa od której powód był zwolniony w wysokości 4.900 zł oraz wynagrodzenie biegłej sądowej w wysokości 375,87 zł.

W związku z tym na podstawie 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm. – dalej: „u.k.s.c.”) należało nakazać pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2.107 zł tytułem części opłaty sądowej, od której powód był zwolniony oraz 162 zł tytułem części wydatków.

Z kolei na mocy art. 113 ust. 2 pkt 1) u.k.s.c. Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 2,793 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 213,87 zł tytułem części wydatków.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.